

Sygn. akt I C 1204/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamilla Gos-Górska

Protokolant: Sabina Drewniak - Szczepiek

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 roku w Gliwicach

na rozprawie sprawy z powództwa A. K.

przeciwko I. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 197 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Kamilla Gos-Górska

Sygn. akt I C 1204/15

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 czerwca 2013 roku, sygn. XII RC 707/12, w zakresie pkt 7 sentencji orzeczenia oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lutego 2014 roku, sygn. V ACa 699/13, w zakresie pkt 3 sentencji orzeczenia, z uwagi na spełnienie świadczeń wynikających z w/w tytułów przed dniem wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że powołanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 czerwca 2013 roku zasądzono od powoda na rzecz pozwanej I. K. zwrot kosztów procesu w kwocie 977 zł, a wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lutego 2014 roku zasądzono od powoda na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu w kwocie 70 zł. Dalej powód wyjaśnił, że w okresie od wydania przez Sąd Okręgowy w Gliwicach powołanego wyroku, tj. od czerwca 2013 roku do lutego 2014 roku kiedy wyrok wydał Sąd Apelacyjny w Katowicach, uiszczał do rąk pozwanej alimenty dotyczące pozwanej i syna stron w kwocie wynikającej z treści tego nieprawomocnego orzeczenia (tj. w wysokości 5.000 zł miesięcznie). Orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach zasądzone alimenty obniżono do kwoty 3.000 zł. Po wszczęciu postępowania rozwodowego, na czas trwania tego postępowania, wydano postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia zobowiązując powoda do uiszczania miesięcznie kwoty 3.000 zł. Powodowi przysługiwała zatem wierzytelność wynikająca z opisanych zdarzeń (nadpłacone alimenty za okres od czerwca 2013 r. do lutego 2014 r.) w kwocie 16.000 zł. Pozwana odmówiła rozliczenia tej nadpłaty, a powód w dniu 18 marca 2014 roku złożył pozwanej oświadczenie o potrąceniu wzajemnych zobowiązań, tj. opisanej wierzytelności z wierzytelnością pozwanej wynikającą z powołanych orzeczeń – koszty postępowania. Pomimo złożonego oświadczenia pozwana wniosła o nadanie wymienionym tytułom klauzuli wykonalności oraz skierowała wniosek egzekucyjny do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach M. P..

Powód zaznaczył przy tym, że nie dokonywał dobrowolnej zapłaty alimentów na rzecz pozwanej i małoletniego syna w wyższych niż należne kwotach. Nadpłata w uiszczanych przez powoda alimentach stanowiła świadczenie uiszczane bez tytułu prawnego (świadczenie nienależne), wobec czego powód jest uprawniony do żądania ich zwrotu, a pozwana mając świadomość istnienia każdorazowo tytułów prawnych do świadczeń na kwotę 3.000 zł miesięcznie, winna była się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia ponad ten zakres.

W odpowiedzi na pozew (k. 50 i następne) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentowała, że oświadczenie o potrąceniu wywołuje skutki określone w przepisach prawa materialnego tylko wówczas, gdy obie potrącane wierzytelności rzeczywiście przysługują osobom będącym względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami. Po stronie powoda nie powstało żadne wymagalne roszczenie względem pozwanej, które podlegałoby potrąceniu. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 2 k.p.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Zasadom współzycia społecznego czynią zadość zwłaszcza tzw. świadczenia quasi-alimentacyjne. Tymczasem podstawą dla wydanego postanowienia o zabezpieczeniu powództwa, mocą którego zobowiązano powoda do świadczenia, był art. 27 k.r.o. nakładający na małżonków obowiązek zapewnienia środków utrzymania dla istniejącej rodziny. Spełniane przez powoda świadczenie miało charakter alimentacyjny. Niezależnie od powyższego art. 505 pkt 2 k.c. zakazuje umorzenia przez potrącenie wierzytelności o dostarczenie środków utrzymania. Pozwana podkreśliła również, że przekazywane przez powoda kwoty w całości były przeznaczone na potrzeby małoletniego syna stron i pozwanej, zostały w całości zużyte na bieżące potrzeby związane z utrzymaniem.

W piśmie procesowym złożonym 23 stycznia 2015 roku powód podtrzymał żądanie pozwu oraz wniósł ewentualnie o zasądzenie na jego rzecz kwoty 1.047 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Natomiast na rozprawie w dniu 23 stycznia 2015 roku powód cofnął powództwo w zakresie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności wobec wyegzekwowania roszczenia przez Komornika sądowego na rzecz pozwanej, jednocześnie oświadczył, że żąda zasądzenia od pozwanej kwoty 1.047 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej (k. 67).

Postanowieniem z dnia 12 maja 2015 roku umorzono postępowanie w zakresie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 roku powód zaprzeczył, aby pozwana w całości zużyła przekazane jej środki, albowiem kwota, o której orzeczono postanowieniem w przedmiocie zabezpieczenia a następnie zasądzone alimenty w całości uwzględniały potrzeby pozwanej i syna. Pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. K. i A. K. pozostawali w związku małżeńskim. I. K. wystąpiła z pozwem o rozwiązanie małżeństwa. Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2012 roku udzielono zabezpieczenia na czas trwania postępowania sądowego i zobowiązano A. K. do łożenia na utrzymanie małoletniego syna stron – M. K. – alimentów w kwocie po 2.000 zł miesięcznie oraz na rzecz I. K. alimentów w kwocie po 1.000 zł miesięcznie. Postanowieniu nadano klauzulę wykonalności.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie o sygn. XII Rc 707/12 rozwiązał przez rozwód małżeństwo I. K. i A. K., z winy pozwanego. W punkcie 4 sentencji nałożono na obie strony obowiązek utrzymania małoletniego dziecka stron, jednocześnie zobowiązano A. K. do łożenia na rzecz M. K. alimentów po 3.500 zł miesięcznie płatanych do rąk matki, poczynając od prawomocności wyroku. W punkcie 5 sentencji wyroku zasądzone od A. K. na rzecz I. K. alimenty po 1.500 zł miesięcznie, poczynając od prawomocności wyroku. Nadto, zasądzone od A. K. na rzecz I. K. koszty procesu w kwocie 977 zł.

/okoliczności bezsporne, a ponadto: orzeczenia k. 7 i 8/

W postępowaniu sądowym o rozwiązanie małżeństwa A. K. był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – radcę prawnego. Od wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach wniósł apelację, gdyż wyrok „wydawał mu się troszeczkę wysoki i zapytał radcę prawnego czy można coś w tym temacie zrobić”. Widział, że orzeczenie można zaskarżyć. Po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, I. K. nie wzywała męża do zapłaty wyższej aniżeli dotychczas kwoty. A. K. nie rozmawiał z I. K. dlaczego uległa zmianie (podwyższeniu) wysokość przekazywanych przez niego środków.

/dowód: zeznania A. K. k. 103-104/

Na skutek wniesienia apelacji przez A. K., Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 13 lutego 2014 roku, sygn. akt V ACa 699/13, zmienił wyrok Sądu I instancji obniżając przyznane na rzecz M. K. alimenty w kwocie po 3.500 zł do kwoty po 2.500 zł miesięcznie oraz obniżając zasądzone na rzecz I. K. alimenty w kwocie po 1.500 zł do kwoty po 500 zł miesięcznie. Zasądzone również od A. K. na rzecz I. K. kwotę 70 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

/okoliczności bezsporne, a ponadto: orzeczenia k. 7-9/

Po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Gliwicach wyroku z dnia 27 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. XII Rc 707/12, A. K. przelewał na rachunek I. K. kwotę 5.000 zł miesięcznie, wskazując jako tytuł płatności „alimenty”. W okresie od czerwca 2013 roku do lutego 2014 roku A. K. przekazał I. K. łącznie kwotę 40.000 zł (8 wpłat po 5.000 zł).

/dowody: potwierdzenia przelewów k. 12-19/

Po wydaniu orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, A. K. pismem z dnia 19 lutego 2014 roku wskazał w piśmie kierowanym do I. K., że nadpłatę alimentów uiszczanych na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach w wysokości 16.000 zł chce zaliczyć w kwotach po 2.000 zł na poczet należnych alimentów w kolejnych miesiącach. W odpowiedzi I. K. oświadczyła, że nie doszło do powstania żadnej nadpłaty. Odmówiła uwzględnienia żądania byłego męża.

/dowody: korespondencja k. 10-11/

Pismem z dnia 17 marca 2014 roku I. K. wezwała A. K. do zapłaty kwoty 1.047 zł tytułem zasądzonych kosztów procesu. W odpowiedzi A. K. w dniu 18 marca 2014 roku złożył oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności z tytułu uiszczonych bez podstawy prawnej alimentów na rzecz I. K. w kwocie 8.000 zł z przysługującej byłej żonie wierzytelnością w kwocie 1.047 zł. Pismem z tego samego dnia wezwał I. K. do zapłaty kwoty 14.953 zł tytułem uiszczonych bez podstawy prawnej alimentów na rzecz byłej żony (w kwocie 6.953 zł) i na rzecz małoletniego syna (w kwocie 8.000 zł), w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. W piśmie z 31 marca 2014 r. wskazał, że żądana przez I. K. kwota 1.047 zł uległa zaspokojeniu.

/dowody: korespondencja k. 20-24/

I. K. wystąpiła z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 czerwca 2013 roku i Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lutego 2014 roku w zakresie zasądzonych na jej rzecz kosztów postępowania. Po uzyskaniu tytułu wykonawczego wystąpiła z wnioskiem o wszczęcie przeciwko A. K. postępowania egzekucyjnego. W dniu 30 kwietnia 2014 roku komornik sądowy dokonał zajęcia środków znajdujących się na rachunku bankowym A. K. w wysokości 1.382,34 zł.

/okoliczności bezsporne, a ponadto: potwierdzenie transakcji k. 6/

Przed rozwiązaniem małżeństwa oboje małżonkowie pracowali, A. K. prowadził również działalność gospodarczą. I. K. zarabiała około 4.500 zł, a A. K. 5-7-mio krotnie więcej. Małżonkowie wspólnie utrzymywali założoną przez siebie rodzinę. W ostatnim okresie wspólnego zamieszkiwania przez małżonków, A. K. przekazywał żonie środki pieniężne

w wysokości 4.500 zł miesięcznie, które wraz z wynagrodzeniem żony służyły podstawowemu utrzymaniu rodziny. Poza tym A. K. pokrywał dodatkowe koszty, jak np. związane z wyjazdami syna, remonty.

/dowody: zeznania A. K. k. 103-104, zeznania I. K. k. 104-104v/

Powyższy stan faktyczny Sąd częściowo ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, a w pozostałym zakresie oparł na dowodach z powołanych orzeczeń, dokumentów oraz zeznaniach stron. Autentyczność orzeczeń i dokumentów nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie dostrzegł żadnych okoliczności uzasadniających podważenie ich autentyczności. Zeznania stron Sąd ocenił zasadniczo jako wiarygodne, z zastrzeżeniem dotyczącym wiedzy powoda co do skutków prawnych wyroku Sądu I instancji, o czym szczegółowo poniżej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Powód ostatecznie żądał zasądzenia od pozwanej kwoty 1.047 zł wraz z ustawowymi odsetkami, opierając swoje roszczenie na bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanej kosztem powoda. Wskazywał, że kwota ta została wygzekwowana od niego w drodze postępowania prowadzonego przez komornika, pomimo złożenia przez pozwanego skutecznego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności, wynikającej z „nadpłaty” świadczeń alimentacyjnych, stanowiących świadczenie nienależne, z przysługującą pozwanej wobec powoda wierzytelnością w kwocie 1.047 zł a wynikającej z orzeczeń sądowych.

Instytucja bezpodstawnego wzbogacenia została uregulowana w art. 405 i kolejnych kodeksu cywilnego. Zgodnie z brzmieniem art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast w myśl art. 410 k.c. przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Bezpodstawne wzbogacenie jest zdarzeniem prawnym, w wyniku którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja, polegająca na wzroście majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej osoby zubożonej. Zarówno zubożenie, jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną. Przesłanką zaistnienia takiej sytuacji jest "bezpodstawność", czyli brak dostatecznej causae, jako najszerszej rozumianej podstawy prawnej lub społecznej wzbogacenia. Bezpodstawne wzbogacenie oznacza zatem wzbogacenie z pominięciem jakiegokolwiek podstawy prawnej, tj. gdy przesunięcie majątkowe pomiędzy wzbogaconym a zubożonym nie miało oparcia w określonej czynności prawnej, przepisie ustawy czy też orzeczeniu Sądu lub decyzji administracyjnej właściwego organu.

Natomiast nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia. Odróżnia je od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródło powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiekolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem. Jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej do świadczenia. Zważyć należy, że pojęcie świadczenia na gruncie art. 410 k.c. co do zasady odpowiada ogólnemu pojęciu świadczenia. Należy przez nie rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu, albo nieważnemu. Z kolei przysporzenie rozumieć należy szeroko, jako każde zachowanie prowadzące do wzbogacenia innej osoby.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że zachodzi w sprawie sytuacja nienależnego świadczenia. Powód od chwili wydania przez Sąd Okręgowy w Gliwicach wyroku zasądającego na rzecz pozwanej oraz małoletniego syna stron alimentów w wysokości odpowiednio po 1.500 zł miesięcznie i po 3.500 zł miesięcznie,

regulował to zobowiązanie pomimo nieprawomocności wydanego orzeczenia. Powód dokonywał płatności po 5.000 zł przez okres 8 miesięcy. Następnie wskazany wyrok został zmieniony orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lutego 2014 roku poprzez obniżenie zasądzonych alimentów do odpowiednio kwot po 500 zł miesięcznie (na rzecz pozwanej) i po 2.500 zł miesięcznie (na rzecz małoletniego syna stron). Tym samym regulowane przez A. K. na podstawie wyroku Sądu I instancji świadczenie w wysokości ponad kwoty wynikające z wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach stanowiło świadczenie nienależne.

Zgodnie z treścią art. 411 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia: jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (pkt 1), jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego (pkt 2), jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu (pkt 3), jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna (pkt 4).

Powołany przepis wymienia sytuacje, w których mimo spełnienia ogólnych przesłanek zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 § 2 k.c. wyłączone jest roszczenie o dokonanie tego zwrotu.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zachodzi sytuacja wyłączająca prawo do żądania zwrotu nienależnego świadczenia, a w konsekwencji, że powodowi nie przysługiwał przymiot wierzyciela w stosunku do I. K., wobec czego nie był uprawniony do dokonania potrącenia.

W pierwszej kolejności Sąd uznał, że zachodzi sytuacja, o której mowa w art. 411 pkt 2 k.c., tj. sytuacja wyłączenia możliwości dochodzenia roszczenia o zwrot świadczenia z uwagi na to, że spełniający świadczenie wiedział, że nie był do tego zobowiązany. Powód przekazywał pozwanej środki w wysokości wynikającej z nieprawomocnego orzeczenia sądu. W orzeczeniu tym wyraźnie wskazano, iż obowiązek świadczenia określonych w nim świadczeń alimentacyjnych we wskazanej wysokości nastąpi dopiero od prawomocności orzeczenia. Powód, jak sam zeznał, uznał, że kwota ta jest jednak za wysoka, wobec czego zdecydował o zaskarżeniu wyroku poprzez wniesienie apelacji. Jak wynika z informacji podanych przez powoda przy składaniu zeznań, A. K. jest osobą z wyższym technicznym wykształceniem (inżynier urządzeń sanitarnych), prowadzi działalność gospodarczą, która przynosi mu znaczne dochody. Tym samym jest osobą wykształconą, dobrze radzącą sobie w obrocie gospodarczym, jest osobą zaradną. W toku postępowania sądowego o rozwód powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Trudno w tych okolicznościach uznać, aby osoba mająca takie przymioty i tego rodzaju doświadczenie zawodowe, pozostawała w błędnym przekonaniu co do skutków wydanego orzeczenia. Sąd uznał, że nie da się racjonalnie pogodzić tych okoliczności i decyzji o wniesieniu apelacji co do wysokości zasądzonych alimentów z jednoczesnym brakiem wiedzy o tym, że orzeczenie nie wywołuje jeszcze skutków prawnych. Z tych przyczyn, w omawianym zakresie, Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda.

Sąd uznał, że prawo do żądania zwrotu świadczenia wyłączone jest również z uwagi na zasady współzycia społecznego, tj. sytuację przewidzianą w art. 411 pkt 2 k.c. Świadczenie wypełniające wymóg wynikający z zasad współzycia społecznego zostało uregulowane w sposób ogólny. Interpretacja tego przepisu obejmuje także przypadki świadczenia uzasadnionego obowiązkiem czysto moralnym, wdzięcznością za przysługę (dług honorowy), a także zadośćuczynieniem za naganne zachowanie osoby bliskiej, na przykład dziecka. W czasie tworzenia kodeksu cywilnego posługiwano się tylko klauzulą zasad współzycia społecznego, natomiast obecnie sięga się również do zasad słuszności. Art. 411 pkt 2 k.c. należy interpretować w ten sposób, że w świetle zasad współzycia społecznego trafne jest także świadczenie uzasadnione względami słuszności, co pozwala na uwzględnienie sytuacji jednostkowych, jakie dotąd nie występowały i w odniesieniu do których nie ukształtowały się jeszcze powszechnie akceptowane, obiektywne zasady. Mając to na uwadze, postulować można nawet używanie w odniesieniu do tej grupy kondycji związłego terminu "słuszne świadczenie" (por. T. Sokołowski, Komentarz do art. 411 kodeksu cywilnego). W orzecznictwie wskazuje się, że słuszne świadczenie stanowi np. dostarczanie środków utrzymania osobie, z którą świadczący pozostaje w bliskim związku osobistym, a w szczególności wobec małżonka w związku wyłącznym wyznaniowym, gdzie nie występuje ustawowy obowiązek wzajemnej alimentacji. Zdaniem M. N. takie przysporzenia "mogą być uznawane za należne i niepodlegające zwrotowi, jako zgodne z zasadami współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.) lub niepodlegające

conditionis ob rem, gdy zamierzony cel świadczenia został osiągnięty (arg. a contr. z art. 410 § 2 k.c.)" - M. N., glosa do wyroku SN z 27 listopada 1998 r., II CKN 31/98, OSP 1999, z. 10, poz. 175.

W okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, uznać należy, że spełnienie przez A. K. świadczenia w kształcie wynikającym z orzeczenia Sądu I instancji czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Przede wszystkim wskazać należy, że przedmiotowe postępowanie dotyczy osób, które łączą szczególne relacje, bowiem osób wcześniej pozostających w związku małżeńskim, zatem mających względem siebie oraz założonej przez siebie rodziny określone obowiązki, w tym obowiązek wzajemnej pomocy powstały przez zawarcie związku małżeńskiego (art. 27 k.r.o.). Zważyć należy, że po rozwiązaniu związku małżeńskiego przez rozwód więzi alimentacyjne istniejące dotychczas między małżonkami na podstawie art. 27 k.r.o. więź trwają, ulegają jedynie przekształceniu w dwa odrębne obowiązki, a to obowiązek z art. 133 k.r.o. względem wspólnych dzieci i obowiązek z art. 60 k.r.o. względem byłego małżonka. Obowiązek świadczeń alimentacyjnych po rozwodzie między byłymi małżonkami stanowi kontynuację wcześniejszego obowiązku wynikającego z art. 27 k.r.o. W konsekwencji, źródłem prawa rozwiedzonego małżonka do otrzymywania środków utrzymania nie jest rozwód, lecz - co istotne - istniejące wcześniej małżeństwo (patrz uchwała SN z dnia 2 lipca 1955 r., I CO 27/55, NP 1956, nr 3, s. 129; komentarz do art. 60 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pod red. M. Andrzejewskiego, Lex 2013). Tym samym opisane wzajemne relacje łączące strony, jak również szczególny charakter świadczeń określonych orzeczeniem Sądu Okręgowego w Gliwicach na podstawie którego powód dokonywał zapłaty, fakt, iż strony tworzyły związek małżeński, będący źródłem określonych obowiązków (obowiązku utrzymania rodziny, a następnie obowiązku alimentacyjnego małżonków względem siebie i wspólnych dzieci), przemawiają za uznaniem, że w sprawie znajdzie zastosowanie cytowany art. 411 pkt 2 k.c. Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostają także okoliczności dotyczące realizacji przez strony jeszcze w okresie trwania związku małżeńskiego obowiązku wzajemnej pomocy wynikającego z zawarcia małżeństwa. W czasie trwania małżeństwa oboje małżonkowie wspólnie ponosili koszty utrzymania rodziny, czynili odpowiednie starania w tym zakresie. Każde stosownie do swoich możliwości finansowych i zarobkowych, bowiem powód oprócz łożenia na podstawowe koszty utrzymania dodatkowo opłacał wydatki związane z funkcjonowaniem rodziny, a wykraczające poza zakres bieżącego utrzymania. Tego rodzaju sytuacja jest całkowicie logiczna, uwzględniając okoliczność, że wysokość zarobków powoda znacząco przewyższała dochody pozwanej. Sąd uznał zatem, że zadość zasadom współżycia społecznego czyni nie tylko świadczenie służące zaspokojeniu podstawowych potrzeb innej osoby. W szczególności zgodne z zasadami współżycia społecznego jest przekazanie kwoty wyższej aniżeli obowiązek wynikający z orzeczenia Sądu w sytuacji, gdy sytuacja zarobkowa jednego z małżonków jest kilkukrotnie lepsza i świadczenie to nie odbywa się z uszczerbkiem dla zapewnienia środków utrzymania drugiego z nich.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że pomimo spełnienia przez powoda świadczenia w kształcie ponad obowiązek wynikający z prawomocnego orzeczenia, wyłączone jest prawo do żądania zwrotu tego świadczenia. Z tych przyczyn brak jest podstaw dla uznania, że powód był uprawniony do potrącenia wierzytelności, albowiem taka, w ocenie Sądu, nie przysługiwała powodowi. Nie została zatem spełniona przesłanka dopuszczalności zastosowania instytucji potrącenia ustawowego przewidziana w art. 498 k.c. z uwagi na brak istnienia wzajemnej wierzytelności.

Z tych przyczyn Sąd, uznając żądanie za bezzasadne, orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądając je od powoda na rzecz pozwanej. Złożyły się na nie: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł (§ 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

SSR Kamilla Gos-Górska